

Olsztyn, 25 marca 2021

dr hab. Zdzisława Marianna Kobylińska
Wydział Nauk Humanistycznych
Uniwersytet Warmińsko Mazurski

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Magdaleny Siemion
*Analiza koncepcji seksualności według Jacka Kochanowskiego z
perspektywy filozofii osoby Karola Wojtyły*
napisanej pod kierunkiem dr hab. ks. Dariusza Oko, prof. UPJPII

Przedłożona praca doktorska mgr Magdaleny Siemion „Analiza koncepcji seksualności według Jacka Kochanowskiego z perspektywy filozofii osoby Karola Wojtyły” została napisana pod naukową opieką ks. dra hab. Dariusza Oko, prof. UPJP2 na Wydziale Filozofii Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Praca ta liczy 197 stron, z czego 10 stron to źródła bibliograficzne.

Problem i temat pracy

Podjęty w recenzowanej pracy doktorskiej problem badawczy wydaje się niezwykle doniosły. Jest tak z kilku powiązanych ze sobą powodów. Rozprawa doktorska Doktorantki Magdaleny Siemion, mówiąc najogólniej, stawia sobie za cel zaprezentowanie rozumienia seksualności człowieka poprzez porównanie filozoficznej koncepcji seksualności o proveniencji chrześcijańskiej z koncepcją o proveniencji tzw. postmodernistycznej. Z punktu widzenia metodologicznego ma ona jasną, logiczną i uzasadnioną strukturę, która jest adekwatna do postawionych przez Autorkę celów badawczych. Magdalena Siemion, chcąc pokazać dwa skrajnie odmienne sposoby widzenia seksualności człowieka, próbuje konfrontować z jednej strony nauczanie w tej materii Karola Wojtyły z wizją seksualności proponowaną przez dra hab. Jacka Kochanowskiego. W tym

miejscu trzeba zaznaczyć, że o ile postać i dzieło Karola Wojtyły, także w zakresie teologii i filozofii ciała, są dość dobrze znane, to osoba i twórczość Jacka Kochanowskiego są rozpoznawane raczej w środowiskach powiązanych z badaniami w ramach *Gender Studies*, a także w kręgach intelektualistów sympatyzujących z tzw. LGBTQ. Dlatego warto dopowiedzieć, że dr hab. Jacek Kochanowski to polski socjolog, reprezentant teorii *queer*, absolwent Akademii Teologii Katolickiej, który studiował tam teologię ekumeniczną, a po uzyskaniu stopni naukowych na Uniwersytecie Warszawskim został kierownikiem Ośrodka Badań Społecznych nad Seksualnością na tymże Uniwersytecie.

Jednak problem badawczy – ze względu na swą doniosłość – mógł być gruntowniej przedstawiony. Można było to uczynić w formie kilku podstawowych pytań, które precyzowałyby istotę tego, czym zajęła się Autorka. Zwłaszcza, że próba ukazania dwóch antynomicznych wizji człowieka przez pryzmat dwóch przeciwstawnych, radykalnie odmiennych i nieprzystających do siebie koncepcji seksualności nie była jednak łatwa do realizacji. Rodzi to pytanie, czy w ogóle zasadnym jest zamierzenie Autorki pokazania rozumienia seksualności człowieka przez teoretyka filozofii *gender* i prywatnie osobę aktywnie homoseksualną, co autor niejednokrotnie sam podkreśla, z koncepcją filozofii osoby Karola Wojtyły? Lektura pracy jednak pokazuje, że wolno, a nawet trzeba konfrontować tak odmiennie podejścia do tego zagadnienia, aby móc wyciągnąć pewne twórcze konkluzje co do wartości i słuszności proponowanych ujęć seksualności osoby ludzkiej. Zwłaszcza, że dla obu autorów płciowość, cielesność, mimo zupełnie różnych podejść w ramach prezentowanych stanowisk, stają się kluczem do zrozumienia *mysterium hominis*, do zrozumienia jego natury i miejsca na tle *spectrum* wszystkich innych bytów. Wydawać by się mogło, że te dwie wizje, zupełnie niekoherentne, nie mają i nie mogą mieć ze sobą wiele wspólnego. A jednak wysiłek twórczy Autorki idzie w kierunku pokazania, że warto dyskutować na te tematy w ramach różnych światopoglądów i warto

pokazać konkretną próbę ujęcia teorii seksualności, w tym wypadku Jacka Kochanowskiego, z zupełnie innej perspektywy, którą jest w tym wypadku filozofia osoby Karola Wojtyły, nawet jeśli to będzie próba krytyczna i konfrontacyjna. To zamierzenie mgr M. Siemion wpisuje się zatem w wymagany postulat trafności wyboru i oryginalności podjętego problemu badawczego. Aczkolwiek tytuł recenzowanej rozprawy doktorskiej mógł być lepiej sformułowany. Zwraca uwagę zbytnia jego prowizoryczność. Mam wrażenie, że jest to roboczy wariant tytułu, który nie został nigdy ostatecznie dopracowany. Autorka miała wyraźną trudność z jasnym - pod względem formy literackiej - zredagowaniem tytułu, który odzwierciedlałby podjęty problem badawczy.

Baza źródłowa i opracowania

Cenną zaletą recenzowanej pracy jest właściwy dobór źródeł. Autorka należycie wykorzystała te, które znajdują swoje odzwierciedlenie w tekście i przypisach, aczkolwiek spis lektur mógłby być bogatszy. W przypadku Karola Wojtyły brakuje kilku, z mojego punktu widzenia cennych opracowań, które mogłyby uzupełnić spojrzenie Doktorantki na podejmowane zagadnienia. Na pewno warto byłoby przytoczyć przynajmniej niektóre pozycje ks. prof. A. Szostka, znawcy myśli Karola Wojtyły (Autorka w ogóle nie przywołuje tego nazwiska), który w swym dorobku ma ponad sto publikacji o Karolu Wojtył-Janie Pawle II. Brakuje mi choćby wspomnienia jego opracowania „Śladami myśli świętego”, który jest zbiorem pewnej części jego artykułów za lata 1979-2014 czy też dzieł ks. prof. Tadeusza Stycznia jak na przykład: „Ciało jako znak obrazu Stwórcy”, w: „Jan Paweł II. Mężczyzną i niewiastą stworzył ich. Chrystus odwołuje się do «początku»”, „Kard. K. Wojtyła – filozof moralista”, „O etyce Karola Wojtyły – uczeń”, „Comprendere l’uomo” czy „O Janie Pawle teologii ciała. Filozoficzno-teologiczne komentarze do *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich*”. W przypadku Jacka Kochanowskiego Autorka nie podaje w spisie źródeł kilku jego prac, które powinna znać i dołączyć do bibliografii, zważywszy, że nie

ma ich tak wiele. Autorkę odsyłam choćby do zasobów internetowych, gdzie łatwo można znaleźć tytuły ważnych dla niniejszej rozprawy tekstów Jacka Kochanowskiego, których tu brakuje np. *Od teorii dewiacji do teorii queer. Lesbijki i geje w polilogu akademickim*, w: „*Homoseksualizm. Perspektywa interdyscyplinarna*„, red. K. Slany, B. Kowalska, M. Śmietana, *Teatr jako pęknięcie. Perspektywa społecznej teorii queer*, w: *Inna scena – Ciało, płć, pożądanie. Tożsamość seksualna i tożsamość płci w polskim dramacie i teatrze*, red. A. Adamiecka-Sitek i D. Buchwald, *Seksualność w dyskursie politycznym*, w: *Seksualność człowieka i obyczaje a polityka*, red. M. Szyszkowska, *Opór jako nie-znaczenie. Przypadek płci i seksualności / Resistance as Non-Meaning. The Case of Sex and Sexuality*, w: L. Krawczyk, W. Kubiak, *Becoming, Mówienie Innego, mówienie o Innym. Inność i odmiennosc w sferze komunikacyjnej*, w: *Kultura wobec odmiennosci*, t. I, red. B. Darska. Chcę wspomnieć, że niestety prace J. Kochanowskiego nie są w Bibliografii właściwie uporządkowane ani alfabetycznie, ani według roku wydania. Należałoby to skorygować.

Struktura pracy

Praca doktorska mgr Magdaleny Siemion złożona jest z Wprowadzenia i z trzech obszernych rozdziałów, które logicznie dopełniają się na poziomie treści oraz z Zakończenia i Bibliografii. Autorka konsekwentnie przestrzega metodologicznego postulatu rzetelnego i adekwatnego do poruszanego tematu, równoległego zaprezentowania koncepcji poszczególnych autorów, co pomogło jej w przeprowadzeniu krytyczno-analitycznego wywodu w ramach rozdziału trzeciego. Warto nawet zauważyć, że jeśli Doktorantka w jednym z podrozdziałów omawia dane zagadnienie u pierwszego z autorów, to konsekwentnie w kolejnym rozdziale dotyczącym drugiego autora paralelnie referuje ona to samo zagadnienie, dążąc tym samym do „sprawiedliwego” i właściwego pokazania poruszanego problemu z perspektywy dwóch różnych

ujęć. Należy dodać z punktu widzenia założeń metodologicznych, że mgr M. Siemion bazując na tekstach głównych autorów, zarówno w rozdziale pierwszym jak i drugim konsekwentnie posługuje się metodą analityczno-syntetyczną przy wsparciu metody hermeneutycznej. W rozdziale trzecim korzysta z metody analizy krytycznej, której poddaje postulaty teorii *queer* Jacka Kochanowskiego.

Warto jednak zauważyć, że o ile Doktorantkę bardziej interesuje osoba Karola Wojtyły jako filozofa, teologa, autora fenomenologii seksualności i teologii ciała, to w przypadku osoby Jacka Kochanowskiego autorka bardziej koncentruje się na teorii seksualności, jaką on proponuje, a więc na jego teorii *queer*. Istnieje jednak w przypadku obu tych nazwisk wspólny mianownik, a mianowicie obydwaj autorzy uznawali, że od właściwego zrozumienia faktu seksualności człowieka zależy między innymi jego spełnienie, a nawet jego, szeroko pojmowane, szczęście. Owszem, obydwaj autorzy tworząc swoje teorie i co innego akcentując, a także czerpiąc z innych tradycji filozoficznych i bazując na zupełnie odmiennych światopoglądach, które nawet trudno ze sobą zestawić, chcą jednak wyrazić pewną prawdę o naturze ludzkiej. Łączy ich zatem chęć wyjścia naprzeciw pytaniom współczesnego człowieka, który wciąż poszukuje racji swojego istnienia także w kontekście własnej tożsamości, cielesności, seksualności. Autorka zatem postawiła sobie za cel pokazanie dwóch zupełnie odmiennych podejść do tych zagadnień, aby czytelnik mógł opowiedzieć się za którąś z tych filozofii, a także, co za tym idzie, za praktykowaniem pewnego sposobu życia. Przyświeca Jej też cel niejako pedagogiczny, który jest efektem ubocznym przeprowadzonej analizy. Warto jednak w tym miejscu wspomnieć, iż, jak wynika z Wprowadzenia do rozprawy mgr Magdalena Siemion chciałaby jeszcze, niejako przy okazji przygotowania niniejszej rozprawy doktorskiej, w pewien sposób rozpropagować naukę o seksualności Karola Wojtyły, gdyż Autorce wydaje się, że ta jest wciąż mało znana w Polsce. Nie sędzę, aby ten postulat, jakkolwiek cenny, należało „przemycać” w pracach, w których

konfrontuje się, nawet jeśli krytycznie, różne stanowiska, gdyż zaburza to kryterium obiektywizmu w percepcji pracy. Jeśli bowiem z jednej strony Autorka chce pozostawić czytelnikowi wolność wyboru którejs z koncepcji, to należy zachować równowagę w prezentowaniu konfrontowanych stanowisk bez narzucania czy „propagowania” jednej z nich. Tego wymaga szacunek do czytelnika. Zwracam na to uwagę, ponieważ sama Doktorantka pisze: „aby każdy czytający mógł, na ile to możliwe, poznać obiektywne fakty i w wolności sumienia zadecydować, którą filozofię, a w konsekwencji, jaki światopogląd, styl życia wybierze” (s. 5).

We Wprowadzeniu, który jest zarysem uzasadnienia celu badawczego, brakuje mi równocześnie dobrze sformułowanego wyjaśnienia, dlaczego Autorka wybrała właśnie koncepcję konkretnie tego autora, zwłaszcza że dziś autorów piszących w Polsce w nawiązaniu do feminizmu, studiów lesbijsko-gejowskich LGBTQ, poststrukturalizmu i postmodernizmu nie brakuje. Szkoda, że Autorka nie wyjaśniła, dlaczego wybór padł właśnie na Jacka Kochanowskiego i jakimi przesłankami merytorycznymi Doktorantka kierowała się, wybierając tego właśnie autora, którego rozważania nie wyróżniają się ani wyrazistą oryginalnością na tle innych badaczy poruszających te tematy, ani siłą oddziaływania i inspiracji. Zwłaszcza, że dorobek naukowy Jacka Kochanowskiego nie jest też imponujący ilościowo. Mgr M. Siemion zaznacza nawet, że bada Kochanowskiego teorię *queer* na podstawie zasadniczo dwóch publikacji „Socjologia seksualności. Marginesy” oraz „Spektakl i wiedza. Perspektywa społecznej teorii *queer*”. Domniemywam, iż chodzi tu o szczególną aktywność społeczną prof. Kochanowskiego, który jest aktywny także na forach internetowych i często, w dość niewybredny i niekonwencjonalny sposób, prezentuje szerszej publiczności wyniki swych dociekań, a także opinie, racje, przemyślenia. Jednak tego wolałabym się dowiedzieć od Autorki, a nie samodzielnie snuć domysły.

Nie oznacza to jednak, że w konsekwencji wybór Autorki jest niewłaściwy, gdyż Jacek Kochanowski jest dość dobrze rozpoznawalny społecznie i medialnie jako działacz gejowski i komentator życia publicznego, co daje mu szansę na rozpowszechnianie własnych teorii i przemyśleń na płaszczyźnie pozanaukowej. Z pewnością zatem należy, choćby z tej perspektywy, do tych autorów, których publikacje należy systematycznie poznawać w ramach szeroko zakrojonej dyskusji na temat socjologii i filozofii *gender* oraz *queer*. Jeśli nawet prace prof. Kochanowskiego nie są szeroko komentowane i opracowywane, to osoba Pana Profesora, jak wspomniałam, jest dość dobrze rozpoznawalna w przestrzeni publicznej.

Rozdział I przedłożonej dysertacji jest zarysem biograficzno-historycznym wykuwania się nauki filozoficzno-teologicznej Karola Wojtyły. Rys ten wydaje mi się zbyt rozbudowany, gdyż przedstawione fakty są ogólnie znane i dostępne w wielu pracach innych autorów. W tym rozdziale mgr M. Siemion z dużym znawstwem nauczania Karola Wojtyły dokonuje także rekonstrukcji teorii osoby oraz prezentuje podstawowe pojęcia związane z tą teorią, aby na bazie owej rekonstrukcji przedstawić główne założenia koncepcji seksualności człowieka najdobitniej wyrażone w dziele Wojtyły „Miłość i odpowiedzialność”, jak i innych jego pracach. Autorka słusznie twierdzi i trafnie podkreśla, że „nie ma zjawiska seksualności bez pojęcia osoby, nie ma osoby bez kategorii ciała, ani ciała bez fenomenu płci” (s. 6), dlatego wyróżnienie pozycji ludzkiej osoby w kontekście podjętych rozważań jest jak najbardziej konieczne i zasadne. Mgr M. Siemion zwraca uwagę na fakt, że człowiek jest bytem złożonym somatyczno-psychiczno-duchowym, który nie istnieje poza płcią, będąc zawsze kobietą lub mężczyzną, a jego seksualność i płciowość są podłożem do budowania *communio personarum*, czyli jedności z drugim człowiekiem na wzór Boga, który jest Osobą w Trójcy Jedynej. Rozdział ten, warto to podkreślić, pokazuje głęboką znajomość pism Wojtyły. Napisany jest z dużą pasją, zaangażowaniem, co w konsekwencji

przekłada się na świetną syntezę takich wątków nauczania Wojtyły jak: koncepcja osoby jako metafizycznego *suppositum* istnienia i działania, integracja natury i wolności człowieka jako źródło etyki seksualnej, zróżnicowanie płciowe jako droga do komplementarnej jedności, personalistyczna interpretacja popędu seksualnego czy metafizyczno-psychologiczna analiza miłości.

W rozdziale II Doktorantka przechodzi do szczegółowej analizy koncepcji seksualności w teorii *queer* Jacka Kochanowskiego, w którym dość obszernie omawia źródła i założenia teorii *gender/queer*, następnie przybliży rozumienie teorii seksualności u Jacka Kochanowskiego, rozwijając takie zagadnienia jak: specyficzna wizja człowieka u Kochanowskiego, socjalizacja i konstruktywizm, płć jako instancja fraktalna, iluzja naturalności płci, psychologia homoseksualizmu. Te tematy zostały paralelnie poruszone do zagadnień omawianych w rozdziale wcześniejszym, tak, aby czytelnik mógł porównać podejście obu autorów do wymienionych wątków dotyczących koncepcji seksualności. W tym rozdziale Autorka rozprawy, odwołując się do prac prof. Jacka Kochanowskiego, wydobywa z nich istotę rozumienia człowieka, którego tożsamość albo oderwana jest od przesłanek biologicznych, a więc od swojego ciała i płci, z jaką się rodzi, albo w niektórych przypadkach, paradoksalnie redukuje człowieka tylko do bycia ciałem. Ta depersonalizacja ciała ludzkiego i kompresja osoby do wymiaru naturalistyczno-biologicznego sprowadza człowieka do wykonawcy swoistych scenariuszy seksualnych. Ciało zatem zostaje pobawione wszelkich norm zarządzania nim, staje się zdeprecjonowane jako *suppositum* użycia i przyjemności. Takie redukcjonistyczne podejścia do człowieka pozbawia osobę ludzką transcendentnego wymiaru cielesności, a zarazem odrywa akt seksualny od miłości, w jej miejscu sytuując pożądanie cielesne, które powinno być zaspokojone *hic et nunc*. W ostatnim podrozdziale mgr M. Siemion opisuje stosunek i rozumienie autora „Spektaklu i wiedzy” do homoseksualizmu, podkreślając jego apologię *status quo* wszystkich osób

nieheteronormatywnych oraz jego postulat uznania różnorodnych orientacji seksualnych za równoprawne, o co walczy się w ramach teorii *queer*.

W rozdziale tym jednak zabrakło mi chociażby skromnego naświetlenia tła dezawuacji ciała ludzkiego, gdyż to nie teoretycy filozofii *gender* czy *queer* są autorami redukcjonistycznego podejścia do ciała. Tradycja ta ma znacznie szerszy kontekst i sięga Kartezjusza i jego mechanicystyczno-dualistycznej antropologii, której efektem stało się współczesne postrzeganie natury jako „materiału” poddanego w omnipotencję człowieka oraz empirystów i ich również skrajnie mechanicystycznego rozumienia natury.

W rozdziale III Doktorantka dysertacji prezentuje krytyczną rekapitulację teorii seksualności Jacka Kochanowskiego poprzez analizę porównawczą wątków poruszonych w poprzednich rozdziałach, które składają się na seksualność człowieka. Nie było to zadanie łatwe, bowiem trzeba pamiętać, że Autorka musiała zmierzyć się z dwiema skrajnie odmiennymi koncepcjami, z których jedna ma charakter personalistyczny, a druga postmodernistyczny, przy czym ta ostatnia „ucieka” od posługiwania się kategoriami metafizyczno-obiektywno-realnymi, skłaniając się do subiektywnych oglądów w ramach imaginatywnego Spektaklu, będącym dyskursywnie konstruowanym artefaktem.

Analiza krytyczna koncepcji seksualności Jacka Kochanowskiego, aczkolwiek przeprowadzona z wyraźną starannością rzetelnego zreferowania poglądów autora „Socjologii seksualności”, miejscami razi jednak pewnym subiektywno-publicystycznym zacięciem Doktorantki. Jest to niewątpliwie pewien mankament pracy. Tak jest nie tylko w tym rozdziale, ale także i w Zakończeniu rozprawy. Z jednej strony Autorka deklaruje *expressis verbis* postulat obiektywizmu i odczytywania przedstawionych treści samodzielnie przez czytelnika, co samo w sobie jest już zabiegiem zbędnym, z drugiej strony wręcz sugeruje czytelnikowi rozprawy sposób odbioru treści. Poza tym ujawnia, w mojej ocenie niepotrzebnie, swój emocjonalny stosunek do obu autorów, co

zwykle „zaciemnia” chłodną i rzeczową argumentację. Ta publicystyczno-popularyzatorska skłonność Autorki powinna być raczej zastąpiona obiektywno-naukowym spojrzeniem na analizowane treści, nawet jeśli odbiegają one znacznie od osobistych poglądów Autorki. Rażąco jest też używanie w pracy doktorskiej wyrażeń ocennych i obraźliwych. Doktorantka w Zakończeniu pracy nazywa teoretyków i wyznawców *queer* „barbarzyńcami”, mimo usprawiedliwienia, że to tylko „pewna hiperbola i przesada”. W rozprawie doktorskiej, choćby z punktu widzenia wyznawanego przez Autorkę personalizmu, nie powinno być miejsca na tego typu określenia, nawet jeśli są one tylko cytatem, dodajmy jednak... z felietonu z prasy codziennej. Takie zabiegi nie są uprawnione i niczego nie wnoszą do całości dyskursu. Usunięcie tych mankamentów jest konieczne, jeśli Autorka zechce wydać doktorat drukiem. A sądzę, że taka monografia na rynku wydawniczym jest potrzebna i spotka się z dużym zainteresowaniem czytelników. Gdyby niniejsza rozprawa miała być wydana, to należałoby ją uzupełnić o wskazanie również nowych obszarów badawczych. Takim nowym zagadaniem może być problem aksjologicznych podstaw dialogu między zwolennikami personalistycznego rozumienia seksualności a zwolennikami teorii *queer*, zwłaszcza, że sam J. Kochanowski zaprasza do dyskusji i postuluje „budowanie uniwersyteckiego, sprawiedliwego polilogu”, „opuszczania szlabanów granicznych”. Czy możliwe jest odnalezienie takiej wspólnej płaszczyzny porozumienia?

Uzupełniając ocenę pracy doktorskiej, należy dodać, że pod względem edytorskim, poza drobnymi usterkami, została ona przygotowana poprawnie i czytelnie.

Wnioski końcowe

Podsumowując sformułowane powyżej konstatacje, należy podkreślić, że mimo kilku uwag krytycznych ilość zalet napisanej pracy jest zdecydowanie przeważająca, a zatem wyrażam przekonanie, że przedłożona mi do oceny rozprawa doktorska mgr Magdaleny Siemion jest rozprawą poznawczo i metodologicznie wartościową i dojrzałą. Spełnia ona warunki, których od tego typu dysertacji się wymaga i może stanowić podstawę dopuszczenia Doktorantki Magdaleny Siemion do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Zolniewa Kobylińska